



SĄD NAJWYŻSZY
Rzeczypospolitej Polskiej

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego
Prof. dr hab. Małgorzata Gersdorf

BSA II-021-31/20

SEKRETARIAT Z-CY SZEFKA KS
L.dz. DS-193-145...20...
Data wpływu...12.02.2020...

Warszawa, dnia 11 lutego 2020 r.

Do druku nr 172

Pan

Dariusz Salamończyk

Zastępca Szefa
Kancelarii Sejmu

Szanowny Panie Ministrze,

W odpowiedzi na pismo z dnia 21 stycznia 2020 r., SPS-WP-173-19/20 działając na podstawie art. 1 pkt 4 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (j.t. Dz.U. z 2019r. poz. 825) w załączeniu uprzejmie przesyłam uwagi Sądu Najwyższego do *rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz niektórych innych ustaw.*

Z poważaniem

Tłoczono z polecenia Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej





BSA II-021-31/20

Uwagi Sądu Najwyższego
do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty
oraz niektórych innych ustaw (druk nr 172)

Na wstępie należy zauważyć, że uzasadnienie projektu ustawy nie zawiera żadnego odniesienia do proponowanych przepisów karnych. Uniemożliwia to poznanie racji, którymi kierował się projektodawca oraz istotnie utrudnia odniesienie się do propozycji. Projektodawca nie wykazał zatem, czy za proponowanym rozszerzeniem kryminalizacji stoją istotne powody i dlaczego zdecydowano się na zaproponowanie takich, a nie innych czynów zabronionych, a ponadto dlaczego część z nich ma być przestępstwami, inne zaś wykroczeniami.

Niezależnie od tego, można zgłosić kilka uwag.

Po pierwsze, można uznać, że istnieją argumenty przemawiające za kryminalizacją przeprowadzenia eksperymentu medycznego bez uzyskania stosownych zgód, zezwoleń czy opinii. Eksperyment taki niesie najczęściej ryzyko dla osób w nim uczestniczących, stąd jego przeprowadzenie obwarowane jest szeregiem warunków, a ponadto powinien istnieć efektywny instrument prawny pozwalający zapobiegać przeprowadzaniu eksperymentów, które miałyby być przeprowadzane z naruszeniem wymogów prawnych. Istnienie przepisów karnych będzie oddziaływać zarówno w sferze prewencji ogólnej, jak i poprzez proces karny pozwalać na realizację prewencji indywidualnej, chroniąc potencjalnych uczestników eksperymentów.

Po drugie, proponowany ust. 6 art. 58 projektu ustawy powiela kryminalizację zawartą w art. 266 § 1 k.k., zgodnie z którym kto, wbrew przepisom ustawy lub przyjętemu na siebie zobowiązaniu, ujawnia lub wykorzystuje informację, z którą zapoznał się w związku z pełnioną funkcją, wykonywaną pracą, działalnością publiczną, społeczną, gospodarczą lub naukową, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

W projekcie i przytoczonym przepisie k.k. karalność jest identyczna, stąd nie ma racjonalnych podstaw do powielenia regulacji.

Po trzecie, wątpliwość budzi zakwalifikowanie przeprowadzenia eksperymentu medycznego bez uzyskania pozytywnej opinii komisji bioetycznej albo wbrew jej warunkom jako wykroczenia.

Skoro projektodawca przewiduje kryminalizację przeprowadzenia eksperymentu medycznego bez zgody uczestnika lub innego uprawnionego podmiotu albo zezwolenia sądu lub wbrew warunkom określonym w art. 23a lub 23b projektu, a zgodnie z projektowanym art. 29 ust. 1 eksperyment medyczny może być przeprowadzony wyłącznie po wyrażeniu pozytywnej opinii o projekcie przez niezależną komisję bioetyczną, nie ma uzasadnienia dla łagodniejszego traktowania eksperymentu przeprowadzonego wbrew jednemu z podstawowych wymogów, tym bardziej jeśli przeanalizować treść art. 29 i uwzględnić wagę, jaką przywiązuje się do opinii komisji bioetycznej. Przyjąć zatem należy, że przeprowadzenie eksperymentu medycznego bez uzyskania pozytywnej opinii komisji bioetycznej albo wbrew jej warunkom powinno być kryminalizowane jako przestępstwo. Będzie to wywierało lepszy skutek prewencyjny niż w przypadku karalności za wykroczenie. Może się wszak nierzadko zdarzyć, że komisja bioetyczna będzie w stanie lepiej od uczestnika ocenić zagrożenia związane z eksperymentem i wyrazi opinię negatywną, pomimo gotowości uczestników do udziału w eksperymencie, chroniąc tym samym potencjalnych uczestników przed doznaniem uszczerbku na zdrowiu czy życiu.